

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Wojciech Kociubiński                                 |
| Sędziowie:      | SSA Witold Franckiewicz (spr.)<br>SSA Ryszard Ponikowski |
| Protokolant:    | Anna Dziurzyńska   |

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Urszuli Piwowarczyk - Strugała

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2014 r.

sprawy **wnioskodawcy S. G.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności na podstawie art. 8 ust 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.

z powodu apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 8 kwietnia 2014 r. sygn. akt III Ko 19/13/o

**I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I jego części dyspozytywnej w ten sposób, że:**

a) **zasądza od Skarbu Państwa na rzecz S. G. tytułem odszkodowania 11.162 zł (jedenaście tysięcy sto sześćdziesiąt dwa złote) z ustawowymi odsetkami od 14 sierpnia 2014 roku, ponad orzeczoną tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia kwotę 38.500,00 złotych, orzeczoną wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 08 kwietnia 2014 r. w sprawie III Ko 19/13/o;**

b) **zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy S. G. 1.008 zł (jeden tysiąc osiem złotych) tytułem poniesionych kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję;**

**II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy S. G. 180 zł tytułem poniesionych kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję;**

**IV. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

S. G., za pośrednictwem swojego pełnomocnika, złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek niewątpliwie niesłusznego pozbawienia wolności w okresie od dnia 27 kwietnia do dnia 7 października 1982 r., kwoty stanowiącej zwaloryzowaną wartość kwoty 55.788 zł w roku 1982 tytułem odszkodowania za utracone korzyści na skutek pozbawienia wolności w okresie od 27 kwietnia do 7 października 1982 r., kwoty stanowiącej zwaloryzowaną wartość kwoty 5.210 zł w roku 1983 tytułem odszkodowania za poniesione koszty postępowania karnego, a także zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2014 r., Sąd Okręgowy we Wrocławiu, sygn. akt III Ko 19/13/o:

I. na podstawie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 Ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (Dz. U. nr 34, poz. 149 z późniejszymi zmianami) o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zasądził od Skarbu Państwa na rzecz S. G. kwotę 38.500,00 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku;

II. dalej idące żądania wnioskodawcy oddalił;

III. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Jak wynika z uzasadnienia ww. wyroku, Sąd I instancji przyznał wnioskodawcy odpowiednio: 19.250 zł tytułem zadośćuczynienia, 17.500 zł tytułem odszkodowania oraz 1.750 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając go w części ponad kwotę 38.500 zł i zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 552 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez:

a) nienależytą ocenę okoliczności faktycznych składających się na doznaną przez wnioskodawcę krzywdę,

b) nieprawidłowe przyjęcie, że „sumę odpowiednią” (w rozumieniu niniejszego przepisu stanowi), rekompensującą negatywne skutki pozbawienia wnioskodawcy wolności na okres 5 miesięcy i 10 dni stanowi kwota 19.250 zł,

c) ustalenie wysokości przysługującego wnioskodawcy zadośćuczynienia jako iloczynu okresu pozbawienia wolności (w przybliżeniu pięciu i pół miesiąca) i kwoty 3.500 zł, podczas gdy w przepisie art. 445 § 1 k.c. brak jest podstaw do takiego automatycznego obliczenia wysokości zadośćuczynienia,

d) skutkującą rażącym zaniżeniem wysokości przysługującego wnioskodawcy zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek pozbawienia go wolności w okresie od 27 kwietnia do 7 października 1982 r.

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a dokładnie na wysokość zasądzzonego przez Sąd I instancji odszkodowania z tytułu utraconych zarobków, tj.;

a) art. 4 k.p.k. poprzez uwzględnienie okoliczności przemawiającej wyłącznie na niekorzyść wnioskodawcy, że sporządzona pismem ręcznym przez osobę o nieustalonej tożsamości notatka o treści: (...)oznacza, że w okresie 3 miesięcy pozbawienia wolności pracodawca wypłacał wnioskodawcy połowę przysługującego mu wynagrodzenia za pracę, podczas gdy świadek oraz wnioskodawca zgodnie zeznali, że wnioskodawca w okresie pozbawienia wolności w ogóle nie otrzymywał wynagrodzenia, zaś wskazana powyżej notatka opatrzona jest datą 9 września 1982 r., zatem datą po wygaśnięciu stosunku pracy łączącego pracodawcę z wnioskodawcą,

b) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i przyjęciu, że z akt osobowych wnioskodawcy (k. 10-11) wynika, że wnioskodawca w okresie pozbawienia wolności od maja do sierpnia 1982 r.

otrzymywał połowę wynagrodzenia za pracę, podczas gdy z akt tych wynika jedynie, że stosunek pracy wygasł w dniu 7 sierpnia 1982 r. na skutek tymczasowego aresztowania trwającego ponad 3 miesiące (k. 11), że Areszt Śledczy przesłał pracodawcy dokument wnioskodawcy tj. przepustkę, zaświadczenie nr (...), zezwolenie nr (...), a osoba o nieustalonej tożsamości w sporządzonej ręcznym piśmie notatce poleciła o powyższym powiadomić dział i załatwić formalności związane w wynagrodzeniem,

c) a w efekcie mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że wnioskodawca w okresie od maja do sierpnia 1982 r. tj. w okresie 3 miesięcy tymczasowego aresztowania, otrzymywał połowę przysługującego mu wynagrodzenia za pracę,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, a dokładnie na wysokość zasądzonego przez Sąd I instancji odszkodowania z tytułu utraconych zarobków oraz poniesionych kosztów postępowania, polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że kwota przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w chwili orzekania wyniosła 3.500 zł, podczas gdy zgodnie z Komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w marcu 2014 r. (a więc zgodnie z ostatnim komunikatem ogłoszonym przed wydaniem wyroku przez Sąd I instancji) przeciętne miesięczne wynagrodzenie za pracę wynosiło 4.017, 38 zł.

Niezależnie do powyższego, pełnomocnik wnioskodawcy na podstawie art. 460 k.p.k. zaskarżył w całości rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie dotyczącym odmowy zasądzenia na rzecz wnioskodawcy kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika z wyboru, zarzucając naruszenie przepisu art. 554 § 2 k.p.k. i art. 13 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez przyjęcie, że wynikające z niniejszych przepisów zwolnienie wnioskodawcy od kosztów postępowania w sprawie o zadośćuczynienie i odszkodowanie za niesłuszne pozbawienie wolności nie dotyczy kosztów udzielonej przez pełnomocnika z wyboru pomocy prawnej, podczas gdy wykładnia powyższych przepisów zgodna z aktualnymi poglądami judykatury nakazuje przyjąć, że wnioskodawcy przysługuje od Skarbu Państwa zwrot poniesionych na ten cel wydatków.

W związku z powyższym, wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie na jego rzecz:

1) dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 180.750 zł,

2) dodatkowego odszkodowania w kwocie 8.871,66 zł

3) kosztów udzielonej wnioskodawcy pomocy prawnej przez pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem I instancji w kwocie 7.200 zł.

Wniósł także o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem II instancji w zryczałtowanej kwocie 3.600 zł.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 8 ust 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 1991 r., Nr 33, poz. 149), osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji.

Jak wynika to z niekwestionowanych ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, w roku 1982 r. wnioskodawca S. G. zatrudniony był w (...) we W. na stanowisku kontrolera jakości. Średnie wynagrodzenie wnioskodawcy w roku 1982

r. wynosiło 9.298 zł. W dniu 27 kwietnia 1982 r. został ujęty przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej w związku z rozpowszechnianiem w przejściu podziemnym przy ul. (...) pisma pod tytułem: (...) (...)”. W związku z powyższym został zatrzymany jako osoba podejrzana o popełnienia przestępstwa z art. 46 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, zaś w dniu 29 kwietnia 1982 r. Komendant Wojewódzki Milicji Obywatelskiej wydał decyzję nr (...) o internowaniu na podstawie której wnioskodawca miał zostać umieszczony w ośrodku odosobnienia w N.. Ostatecznie wnioskodawca nie został umieszczony w ww. ośrodku, bowiem w dniu 6 maja 1982 r. został tymczasowo aresztowany do dnia 6 czerwca 1982 r. Następnie postanowieniem z dnia 27 maja 1982 r. kontynuowano aresztowanie wnioskodawcy do dnia 5 sierpnia 1982 r. W tym okresie wnioskodawca przebywał w celi kilkunastoosobowej. Był wielokrotnie przesłuchiwany o różnych porach dnia i nocny. Wnioskodawca został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 46 ust. 1 dekretu o stanie wojennym i wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 7 października 1982 r. w sprawie o sygn. akt III K 971/82. Na poczet orzeczonej wnioskodawcy kary, zaliczono okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 6 maja do dnia 6 października 1982 r. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z dnia 23 grudnia 1982 r. wydanym w sprawie o sygn. akt. IV Kr 852/82 zmieniono wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia w ten sposób, że obniżono orzeczoną wobec wnioskodawcy karę pozbawienia wolności do 5 miesięcy pozbawienia wolności. W dniu 23 stycznia 1983 r. Wojewódzki Sąd we Wrocławiu ustalił koszty postępowania na kwotę 5.210 zł, która została przez wnioskodawcę uiszczona w całości.

Wnioskodawca został zwolniony ze stanowiska kontrolera jakości w (...) w dniu 7 sierpnia 1982 r. w związku z upływem trzymiesięcznego okresu tymczasowego aresztowania. Ponownie zatrudniono wnioskodawcę na jego wniosek w dniu 2 listopada 1982 r. na stanowisku kontrolera, gdzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości, jak przed tymczasowym aresztowaniem. Kolejno zajmował w ww. zakładzie pracy stanowisko operatowego nasycania. Na powyższe stanowisko przeniesiono wnioskodawcę na jego wniosek, oferując identyczną stawkę zaszerogowania, a dodatkowo premię za pracę w ruchu ciągłym. Stosunek pracy został rozwiązany przez wnioskodawcę za wypowiedzeniem w dniu 31 maja 1985 r. Ponownie wnioskodawca zatrudniony był w (...) od dnia 3 października 1988 r. do 28 października 1990 r. na stanowisku frezera obróbki skrawaniem. Stosunek pracy został rozwiązany za porozumieniem stron.

Wnioskodawca został uniewinniony od czynu wyczerpującego ustawowe znamiona z art. 46 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym na podstawie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1994 r. sygn. akt. III KRN 444/93.

**1.** Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu obrazy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 552 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. w zakresie w jakim pełnomocnik wnioskodawcy kwestionuje wysokość przyznanego S. G. zadośćuczynienia stwierdzić trzeba, że w części zasługuje on na uwzględnienie.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną wynikłą z internowania, a stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne wiążące się z faktem pozbawienia wolności. Dla wykładni pojęcia „zadośćuczynienia” zastosowanie mają przepisy prawa cywilnego materialnego, zwłaszcza art. 445 § 1 i 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie powinno być „odpowiednie”. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma wprawdzie charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywd poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2007 r., sygn. akt II KK 321/06, Lex 299187 a także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2000 roku, sygn. akt WA30/00 ). Nadto, jak wskazał Sąd Najwyższy, „wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z internowania należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, co implikuje stwierdzenie, że zarzut wadliwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony jedynie w sytuacjach, w których przyznane zadośćuczynienie w sposób oczywisty i rażąco nie odpowiada relevantnym okolicznościom, występującym w danej sprawie, jest niewspółmierne do stopnia i długotrwałości cierpień doznanych

przez wnioskującego o zadośćuczynienie” (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 grudnia 2012 r., sygn. akt III KK 275/12, LEX nr 1232288).

Ustalając rozmiar krzywdy, Sąd Okręgowy miał na uwadze długotrwałość bezprawnego pozbawienia wnioskodawcy wolności oraz dyskomfort związany z rozłąką z rodziną. Dostrzegł Sąd I instancji także, że separacja z rodziną była właśnie jednym z czynników etiologicznych, przyczyniających się do rozwoju u wnioskodawcy zespołu depresyjno – lękowego. W polu widzenia Sądu Okręgowego znalazł się także fakt, że wnioskodawca w czasie pozbawienia wolności nie był szczególnie źle traktowany. Oczywiście doświadczał takich dolegliwości jak wielogodzinne przesłuchiwanie o dowolnych porach dnia i nocy. Niemniej jednak nie padł ofiarą poważnych aktów przemocy takich jak bicie, tortury, które - jak powszechnie wiadomo – w okresie aresztowania wnioskodawcy nie były zjawiskiem wyjątkowym lub incydentalnym, a fakt ten musi zostać uwzględniony przy ustaleniu kwoty zadośćuczynienia. Jest bowiem sprawą oczywistą, że zasądzona z tego tytułu suma „odpowiednia” powinna być wyższa w przypadku osoby, która oprócz niesłusznego pozbawienia wolności doznała wyjątkowego udręczenia fizycznego i psychicznego, zaś adekwatnie niższa dla osób, których aresztowanie przebiegało bez tego typu poważnych incydentów. Oceniając okoliczności towarzyszące pozbawieniu wnioskodawcy wolności nie można w ocenie Sądu Apelacyjnego pominąć także młodego wieku wnioskodawcy, który w chwili zatrzymania miał 21 lat, nagłego charakteru pozbawienia wolności, braku możliwości spotkania z bliskimi w okresie pozbawienia wolności, trudnych - szczególnie w początkowym etapie osadzenia - warunków, które to czynniki nie zostały wskazane wprost przez Sąd I instancji w pisemnych motywach uzasadnienia.

Jak już wskazano - Sąd I instancji uwzględnił także wpływ bezprawnego pozbawienia wolności na stan zdrowia wnioskodawcy. Jest rzeczą oczywistą, że wyrwanie kogoś z jego środowiska, nagle pozbawienie kontaktów z najbliższymi i osadzenie w omówionych wyżej warunkach, musi wpłynąć negatywnie na kondycję psychiczną tej osoby. W przypadku wnioskodawcy po opuszczeniu zakładu karnego jego zachowanie uległo wyraźnej zmianie w porównaniu z okresem przed osadzeniem. Wnioskodawca na skutek długotrwałej izolacji stał się skryty, apatyczny, cierpiał na bezsenność, bóle głowy, miewał stany lękowe. W roku 1992 rozpoczął leczenie w (...) z powodu rozpoznania uzależnienia od alkoholu, natomiast w roku 1998 r. odbywał kilkakrotne wizyty u lekarza psychiatry, który zdiagnozował złe samopoczucie, apatię, zaburzenia snu, co skutkowało podjęciem leczenia w kierunku depresji. Jak wynika to z opinii sądowno – psychiatrycznej, aresztowanie wnioskodawcy było jednym z czynników etiologicznych przyczyniających się do rozwoju u wnioskodawcy zespołu depresyjno-lękowego.

Konkludując, należy uznać, że bezprawne pozbawienie wnioskodawcy wolności przez okres 5 miesięcy i 10 dni było dla niego ciężkim przeżyciem, które łączyło się ze znacznym stresem i dyskomfortem zarówno psychicznym jak i fizycznym, a nadto przyczyniło się do wystąpienia u wnioskodawcy zespołu depresyjno - lękowego.

Uwzględniając powyższe okoliczności w ocenie Sądu Apelacyjnego kwota w wysokości 19.250 zł przyznana wnioskodawcy przez Sąd Okręgowy tytułem zadośćuczynienia nie czyni odpowiednio zadość poczuciu sprawiedliwości i jest niewspółmierna do stopnia oraz długotrwałości cierpień doznanych przez wnioskodawcę na skutek bezprawnego pozbawienia wolności.

Wymierną rekompensatę za krzywdy powstałe w wyniku bezprawnego pozbawienia wolności, stanowi natomiast kwota nieco wyższa, to jest 25.000 zł.

Mając na uwadze powyższe, tytułem zadośćuczynienia zasądzono na rzecz wnioskodawcy dalszą kwotę 5.750 zł (ponad orzeczoną w wyroku Sądu I instancji 19.250 zł).

Na marginesie (odnosząc się do podniesionego przez pełnomocnika wnioskodawcy zarzutu nieprawidłowego ustalenia wysokości zadośćuczynienia jako iloczynu okresu pozbawienia wolności i kwoty 3.500 zł) należy przypomnieć, że ustalając rozmiar krzywdy należy mieć na względzie stopień i długotrwałość cierpień w całym okresie pozbawienia wolności. Dokonanie takiej oceny wymaga zastosowania perspektywy całościowej – tj. oceny sytuacji wnioskodawcy od początku pozbawienia wolności, aż do czasu jego uwolnienia. Ustalanie stawki należnej w skali miesiąca, a następnie mnożenie tak ustalonej sumy przez ilość miesięcy nie sprzyja w ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowemu,

adekwatnemu do stopnia doznanych krzywd wyliczeniu kwoty zadośćuczynienia. Taki automatyzm obliczeniowy może sprawiać wrażenie przyjęcia niezmiennego przez cały okres pozbawienia wolności poziomu pokrzywdzenia, co przy aresztowaniu trwającym przez okres kilku miesięcy nie jest uprawnione.

2. Częściowo trafne okazały się także postawione przez pełnomocnika zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia w zakresie przyznanego wnioskodawcy odszkodowania.

Tytułem wstępu trzeba wskazać, że roszczenie o odszkodowanie dochodzone na podstawie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, jest roszczeniem o charakterze cywilnym i na tej podstawie wnioskodawcy przysługuje odszkodowanie za szkodę materialną. „Szkoda, która winna zostać przez Skarb Państwa naprawiona, obejmuje, stosownie do treści art. 361 § 2 k.c., straty poniesione przez poszkodowanego (damnum emergens) oraz utracone przez niego korzyści (lucrum cessans), albowiem ustawa z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego nie zawiera odmiennych uregulowań w zakresie określenia wysokości szkody (...) (tak: Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 15 grudnia 2005 r., w sprawie o sygn. akt II AKa 272/05, LEX nr 166032, OSA 2006/10/56, KZS 2006/11/95, KZS 2007/1/93). Wnioskodawca swoje roszczenie opierał o wysokość utraconych w trakcie internowania zarobków, a następnie ich brak wynikający z faktu zwolnienia go z pracy.

Po tak poczynionych uwagach natury teoretycznej warto przypomnieć, że Sąd I instancji przyjął, że średnie miesięczne wynagrodzenie w roku 1982 r. wynosiło 11.631 zł, a wnioskodawca w tym okresie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 9.298 zł, co stanowiło odpowiednio wysokość około jednego średniego wynagrodzenia w chwili orzekania, które wynosiło według Sądu Okręgowego 3.500 zł, nie wskazując podstawy prawnej powyższej kwoty. Jednocześnie Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca pozostawał bez pracy od dnia 27 kwietnia 1982 r. do 2 listopada 1982 r., czyli w zaokrągleniu (przyjmując wyliczenie na korzyść wnioskodawcy) przez okres sześciu i pół miesiąca. W oparciu o akta osobowe Sąd Okręgowy ustalił, że za okres 3 miesięcy tymczasowego aresztowania otrzymywał połowę wynagrodzenia, później natomiast wynagrodzenie nie było mu wypłacane. Po powrocie do pracy (02.11.1982 r.) zatrudniony został na tym samym stanowisku, z wynagrodzeniem w tożsamej wysokości. Dopiero po kilku miesiącach na własną prośbę został przeniesiony na inne stanowisko, tj. pracownika fizycznego, przy czym przyznano mu identyczną stawkę zaszerzegowania i dodatkową premię uwzględniającą pracę w ruchu ciągłym. Konkludując – Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca poniósł szkodę materialną w zakresie utraty wynagrodzenia za okres sześciu i pół miesiąca, z tym, że w okresie trzech miesięcy tymczasowego aresztowania otrzymywał połowę wynagrodzenia. W konsekwencji Sąd Okręgowy wyliczył odszkodowanie należne wnioskodawcy w wysokości 19.250 zł, na którą składa się kwota 5.250 zł stanowiąca połowę jego wynagrodzenia za okres trzech miesięcy tymczasowego aresztowania oraz kwota 12.250 zł tytułem całości wynagrodzenia za okres dalszych trzech i pół miesięcy pozostawania bez pracy. Dodatkowo zaliczył do kwoty odszkodowania uiszczone przez wnioskodawcę koszty prowadzonego wówczas postępowania sądowego w wysokości równoważnej połowie miesięcznego wynagrodzenia w chwili wyrokowania, tj. kwotę 1.750 zł.

Pełnomocnik wnioskodawcy domagał się zmiany powyższego orzeczenia, poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy dodatkowego odszkodowania w wysokość 8.871,66 zł. Odnosząc się do przyjętego przez Sąd I instancji sposobu wyliczenia odszkodowania zarzucił:

- nieprawidłowe ustalenie wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia na dzień orzekania w wysokości 3.500 zł, podczas gdy na dzień orzekania przez Sąd I instancji wysokość takiego wynagrodzenia wynosiła 4.017,38 zł;

- błędne przyjęcie, że w okresie 3 miesięcy wnioskodawcy wypłacono połowę wynagrodzenia, podczas gdy faktycznie wynagrodzenie w okresie pozbawienia wolności nie było mu wypłacane.

Konkludując - zdaniem pełnomocnika wysokość przysługującego wnioskodawcy odszkodowania z tytułu utraconego wynagrodzenia za pracę powinna wynosić 26.112,97 zł (tj. 6,5 miesiąca x 4.017,38 zł), natomiast odszkodowanie za poniesione koszty procesu 2.008,69 zł, tj. 4.017,38 zł / 2.

W pierwszej kolejności podzielić należy postawiony przez pełnomocnika wnioskodawcy zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i przyjęcie, że w okresie pozbawienia wnioskodawcy wolności od maja do sierpnia 1982 r. (tj. w okresie 3 miesięcy) otrzymywał on połowę wynagrodzenia za pracę. Zgromadzony w sprawie materiał dowody zdaniem Sądu Odwoławczego wskazuje na to, że faktycznie w okresie pozbawienia wolności wnioskodawcy nie wypłacono żadnego wynagrodzenia. Żona wnioskodawcy (wówczas narzeczona), W. G. zeznała (k. 114): „z tego co wiem, wówczas jeszcze mój narzeczony nie otrzymywał wynagrodzenia kiedy był tymczasowo aresztowany”. Wnioskodawca zeznał natomiast (k. 93): „ja w tej chwili nie pamiętam, czy przez pierwsze 3 miesiące aresztowania otrzymywałem 50 % wynagrodzenia”. Trafnie jednocześnie Sąd I instancji ustalił, że średnie wynagrodzenie wnioskodawcy w roku 1982 wynosiło 9.298 zł. Z dokumentu w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za okres od 5 marca 1981 r. do 6 sierpnia 1982 r. wynika, że w roku 1982 r. wnioskodawcy wypłacono wynagrodzenie na łączną sumę 37.192,00 zł (k. 51). Z prostego wyliczenia (37.192,00 zł : 9.298 zł) wynika zatem, że otrzymał on (w okresie od 1 stycznia 1982 r. do dnia 6 sierpnia 1982 r.) pensję za 4 miesiące. Skoro został ujęty przez funkcjonariuszy milicji w dniu 27 kwietnia 1982 r., a zatem pod koniec miesiąca, uprawnione jest przyjęcie, że w roku 1982 otrzymał wynagrodzenie za miesiące styczeń, luty, marzec i kwiecień, natomiast w późniejszym okresie, tj. do czasu zwolnienia w dniu 8 sierpnia 1982 r. wynagrodzenie nie było wnioskodawcy wypłacane.

Wątpliwości budzi także ustalenie przez Sąd I instancji wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia na dzień orzekania na kwotę 3.500 zł. W ocenie autora apelacji kwota ta na dzień wydania wyroku przez Sąd I instancji kształtowała się na poziomie 4.017,38 zł. Według Sądu Apelacyjnego, zarówno kwota przyjęta przez Sąd I instancji, jak i wskazana przez autora apelacji nie jest prawidłowa.

Sąd Okręgowy ustalając wysokość średniego przeciętnego wynagrodzenia za rok 1982 r. przyjął kwotę 11.631 zł, będącą odpowiednikiem wynagrodzenia w gospodarce narodowej w poprzednim roku kalendarzowym, ogłaszanego corocznie przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, w formie komunikatu, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski". W konsekwencji, dla ustalenia obowiązujące w dniu wydania wyroku przez Sąd I instancji stawki przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, zasadne było przyjęcie wysokości tego wynagrodzenia odpowiednio w gospodarce rynkowej (nie zaś przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw – w wariantcie bez wypłat z nagród z zysku bądź też z uwzględnianiem tychże nagród z zysku). Kwota ta wynosiła na dzień wydania wyroku przez Sąd Okręgowy 3.823,32 zł (Monitor Polski z 17.02.2014 r. - poz. 148).

Zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego budzą jednak nie tylko same kwoty przyjęte przez Sąd Okręgowy za podstawę wyliczeń, ale zasada zastosowana dla takiego wyliczenia. Na 9 stronie uzasadnienia Sąd Okręgowy wskazał, że na szkodę poniesioną przez wnioskodawcę składa się m.in. kwota 5.250 zł, stanowiąca połowę jego wynagrodzenia za okres trzech miesięcy tymczasowego aresztowania oraz kwota 12.250 zł tytułem całości wynagrodzenia za okres dalszych trzech i pół miesięcy pozostawania bez pracy. Sąd I instancji nie wziął jednak pod uwagę ugruntowanego już poglądu zgodnie z którym „Szkoda wynikająca z niesłusznego skazania nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie uwięziono, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności” (wyrok SA w Gdańsku z 28 lutego 2013 r. II AKa 39/13 – LEX nr 1294737). Tak też wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 19 października 2012 r. II AKa 281//12 – LEX nr 1238294) stwierdzając: „Szkodę wynikającą z niesłusznego tymczasowego aresztowania powinna stanowić różnica między stanem majątkowym jaki by istniał, gdyby wnioskodawcy nie aresztowano, a stanem, rzeczywistym w chwili odzyskania wolności. Rozmiar takiej szkody zależy od możliwości zarobkowania wnioskodawcy, gdyby pozostawał na wolności, jakie wydatki poniósłby na utrzymanie siebie i rodziny, ile przeznaczyłby na oszczędności lub zwiększenie składników majątku”.

Faktem jest, że z uwagi na upływ czasu dalece utrudnione jest aktualnie precyzyjne ustalenie wysokości kosztów utrzymania, jakie ponosił przeszło 30 lat temu wnioskodawca. Uzasadnione jest zatem w tym przypadku posiłkowanie się treścią art. 322 k.p.c. który ma zastosowanie w sytuacji, gdy ściśle udowodnienie wysokości szkody byłoby niemożliwe, lub w znacznym stopniu utrudnione. Powyższy przepis stanowi bowiem, że jeżeli w sprawie o naprawienie

szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Kierując się zatem tak wyartykułowaną zasadą należało przyjąć, że przed aresztowaniem wnioskodawca przeznaczał na koszty swojego utrzymania połowę otrzymywanego wówczas wynagrodzenia, a połowę mógł zaoszczędzić. Powyższe uwzględnia znane Sądowi Apelacyjnemu z urzędu panujące wówczas realia ekonomiczne, a także sytuację osobistą wnioskodawcy, który w okresie przed zatrzymaniem był kawalerem, nie miał na utrzymaniu małoletnich dzieci, nie prowadził z ówczesną narzeczoną wspólnego gospodarstwa domowego (zamieszkiwał z narzeczoną w jednym hotelu). Realnie jest w świetle takich ustaleń poczynienie założenia zgodnie z którym połowę otrzymywanego wówczas wynagrodzenia wnioskodawca wydatkował na swoje utrzymanie, połowę zaś był w stanie oszczędzić. Sąd Okręgowy nie dokonał powyższych ustaleń, przyjmując dalece korzystne dla wnioskodawcy obliczenie szkody, mylnie określając jej wysokość na podstawie całości utraconego wynagrodzenia, bez odliczenia kosztów utrzymania.

W rezultacie - w ocenie Sądu Apelacyjnego, przyjmując wyżej wskazane założenia, prawidłowo należałoby przyznać wnioskodawcy odszkodowanie z tytułu pozostawania bez pracy wg poniższych założeń:

- wnioskodawca nie otrzymał wynagrodzenia przez okres pozostawania bez pracy, tj. przez 6 i pół miesiąca;
- przy założeniu, że średnie wynagrodzenie w roku 1982 wynosiło 11.631 zł, zaś wnioskodawca otrzymywał 9.298 zł, jego wynagrodzenie wynosiło około 80 % ówczesnego przeciętnego wynagrodzenia;
- adekwatnie – 80 % średniego miesięcznego wynagrodzenia z chwili orzekania (3.823,32 zł) wynosi około 3.059 zł;
- przy założeniu, że wnioskodawca na swoje utrzymanie przeznaczał połowę wynagrodzenia, zaś połowę mógł zaoszczędzić, należna mu kwota odszkodowania za 1 miesiąc wynosić powinna w zaokrągleniu 1.530 zł (50 % z 3.059 zł).
- w konsekwencji stawka za 6 i pół miesiąca wynosić powinna prawidłowo łącznie 9.945 zł (tj.  $6 \times 1.530 \text{ zł} + 1.530 \text{ zł} : 2$ ).

Nie ulega zatem wątpliwości, iż poprawnie wyliczona wysokość szkody przysługująca wnioskodawcy z tytułu utraconego na skutek pozbawienia wolności wynagrodzenia za pracę, uwzględniająca wskazane wyżej kryteria – w realiach przedmiotowej sprawy – nie osiągnęłaby wysokości odpowiadającej kwocie zasądzonej łącznie z tego tytułu przez Sąd Okręgowy, tj. 17.500 zł. Jednakże fakt, że środek odwoławczy wniósł jedynie pełnomocnik wnioskodawcy, korekta orzeczenia nie mogła zmierzać do pogorszenia sytuacji wnioskodawcy ukształtowanej orzeczeniem Sądu I instancji. Z wyżej wskazanych względów, w zakresie należnej wnioskodawcy kwoty tytułem odszkodowania, orzeczenie Sądu I instancji podlegało korekcie jedynie w następujący sposób:

- za trzy miesiące pozostawania bez zatrudnienia Sąd Okręgowy zasądził pół stawki, przyjmując wysokość tej stawki na kwotę 1.750 zł. Skoro, jak wskazano już wyżej, wnioskodawca za cały okres pozbawienia wolności winien otrzymać wynagrodzenie w pełnej wysokości, należało dodatkowo zasądzić na jego rzecz wynagrodzenie w wysokości  $1.750 \text{ zł} \times 3$  miesiące, tj. łącznie 5.250 zł. Zważywszy na związanie zasadą reformationis in peius nie zastosowano prawidłowej, choć mniej korzystnej dla wnioskodawcy, stawki miesięcznej w wysokości 1.530 zł.

Dla porządku wyводу należy dodać, że za kolejne 3 i pół miesiąca pozostawania bez zatrudnienia Sąd I instancji zasądził kwotę 12.500 zł (tj.  $3 \times 3.500 \text{ zł} + 3500 / 2$ ), podczas gdy prawidłowe wyliczenie powinno kształtować się następująco:  $3 \times 1.530 \text{ zł} + 1.530 \text{ zł} / 2 = 5.355 \text{ zł}$ , żądanie autora apelacji o zasądzenie dalszej kwoty, ponad wyliczoną za 3 i pół miesiąca kwotę 12.500 zł nie znajdowało podstaw.

**3.** Odnosząc się natomiast do odszkodowania z tytułu poniesionych przez wnioskodawcę kosztów procesu w wysokości 1.750 zł (co stanowiło połowę średniego miesięcznego wynagrodzenia w wysokości 3.500 zł przyjętego przez Sąd I instancji) wskazać należy, że prawidłowo kwota ta powinna wynosić  $\frac{1}{2}$  z 3.823,32 zł, a zatem 1.912 zł. Skoro Sąd Okręgowy przyznał wnioskodawcy kwotę 1.750 zł, należało zasądzić na jego rzecz dalszą sumę w wysokości 162 zł



(1.912 zł – 1.750 zł). W konsekwencji wysokość odszkodowania za poniesione koszty procesu wynosić powinna w zaokrągleniu 1.912 zł (tj. 3.823,32 zł : 2), nie zaś 1.750 zł.

4. Przechodząc kolejno do podnoszonego przez autora apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 554 § 2 k.p.k. w zw. z art. 13 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez przyjęcie, że ustawowe zwolnienie wnioskodawcy od kosztów postępowania nie dotyczy kosztów udzielonej przez pełnomocnika z wyboru pomocy prawnej uznać należy go za trafny. Otóż w świetle utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego, które znalazło odzwierciedlenie w orzeczeniach sądów apelacyjnych (vide wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r. II AKa 402/11 oraz Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 maja 2008 r. II AKa 78/08), uznanie zasadności roszczenia osoby represjonowanej za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wywołuje także materialnoprawne skutki w zakresie kosztów, konsekwencją których jest obowiązek zwrotu przez Skarb Państwa wydatków zastępstwa adwokackiego z tytułu ustanowienia pełnomocnika z wyboru (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2013 r. sygn. akt IV KK 159/13). Warto przytoczyć w tym miejscu fragment uzasadnienia Sądu Najwyższego w dnia 20 października 2011 r. w sprawie IV KK 137/11, który wskazał: „Skoro w orzeczeniu kończącym postępowanie, w tym także postępowanie o odszkodowanie i zadośćuczynienie, o jakim mowa w rozdziale 58 k.p.k., sąd ma obowiązek określić, kto i w jakim zakresie ponosi koszty procesu (art. 626 § 1 k.p.k.), a stosownie do art. 616 § 1 k.p.k. kosztami tymi są zarówno koszty sądowe (pkt 1), jak i uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika (pkt 2), to mając na względzie aktualne brzmienie art. 632 pkt 2 k.p.k. i fakt, że wnioskodawcą jest tu osoba uprzednio uniewinniona w postępowaniu z oskarżenia publicznego, należy przyjąć, że powyższe przepisy stwarzają podstawę do zasądzenia wnioskodawcy - jako uprzednio uniewinnionemu - w razie uwzględniania, choćby w części jego roszczeń, także kosztów pomocy prawnej udzielonej mu przez pełnomocnika w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, gdyż o tym zasądzeniu decydować ma to jedynie to, czy wnioskodawca wykazał co do zasady trafność wysuwanych roszczeń, a postępowanie jest tu dla strony wolne od kosztów, czyli również od wydatków na pomoc prawną, niezależnie od tego, w jaki sposób powołany został pełnomocnik reprezentujący go w tej sprawie”.

Podczas gdy żądanie o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika z wyboru przed Sądem I instancji zasługuje na uwzględnienie, wątpliwości budzi już sama wysokość żądanej z tego tytułu kwoty. Autor apelacji wniósł bowiem o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty w wysokości 7.200 zł. Jak wskazał pełnomocnik: wydatki poniesione przez wnioskodawcę z tytułu udzielonej mu pomocy prawnej wynoszą 7.200 zł i zostały one ustalone per analogiam na podstawie przepisów regulujących koszty zastępstwa procesowego w sprawach cywilnych. Dodał, że ich wysokość jest uzasadniona wysokością dochodzonej przez wnioskodawcę kwoty, jak i nakładem pracy pełnomocnika w toku niniejszego postępowania.

Należy wskazać, że rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) w § 14 ust. 6 stanowi, że wysokość stawki minimalnej za prowadzenie spraw o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub ukaranie, aresztowanie lub zatrzymanie, w tym spraw wynikających z przepisów o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wynosi 120 zł. Brak zatem podstaw do stosowania per analogiam przepisów dotyczących wynagrodzenia z tytułu pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z wyboru w postępowaniu cywilnym, skoro wprost kwestia wysokości stawki wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną w sprawach regulowanych ustawą o

o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego znajduje uregulowanie we wspomnianym Rozporządzeniu.

Wysokości wynagrodzenia należnego adwokatowi z wyboru określa umowa łącząca go z klientem (art. 16 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze). Wysokość zasądzonych od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego jest limitowana wysokością rzeczywiście poniesionych na ten cel wydatków, a jednocześnie nie może przekroczyć sześciokrotności stawki minimalnej (§ 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28

września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu). Nie bez znaczenia dla oceny wysokości żądanych kosztów pozostaje także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 marca 2011 r. I KZP 1/11).

W przedmiotowej sprawie pełnomocnik nie wykazał wysokości dochodzonej kwoty za pomocą dokumentów w postaci umowy zawartej z klientem, czy też faktury. W tym stanie rzeczy, należało dokonać wyliczeń kwoty należnej wnioskodawcy tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w granicach kwoty 120 zł (tj. stawki minimalnej) do kwoty 720 zł (tj. sześciokrotności stawki minimalnej, zgodnie z § 2 ust. 2 Rozporządzenia). Uwzględniając nakład pracy adwokata i związane z tym zaangażowanie, Sąd uznał, że dla wyliczenia wynagrodzenia należnego adwokatowi za udział w postępowaniu przed Sądem I instancji zasadne będzie przyjęcie stawki w maksymalnej wysokości 720 zł. Uwzględniając zatem, że pełnomocnik brał udział w trzech terminach rozpraw przed Sądem I instancji, należne w tego tytułu wynagrodzenie wyniosło łącznie 1.008 zł (720 zł za pierwszy termin rozprawy i po 144 zł za termin II i III). Mając na względzie analogiczne przesłanki (tj. nakład pracy adwokata i związane z tym zaangażowanie) za udział pełnomocnika przed Sądem II instancji, przyznano wynagrodzenie w wysokości 180 zł (tj. wynagrodzenie wg stawki minimalnej zwiększonej o 50 %).

Orzeczenie o kosztach oparto o treść art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z dnia 23 kwietnia 1991 r., Nr 34, poz. 149 z późn. zm.), zgodnie z którym koszty postępowania w sprawach objętych ustawą ponosi Skarb Państwa.